Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dn.7 czerwca 1932 r. 676.

Treść numeru:

----:ooO§Ooo:----

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

R a t y f i k a c j a k o n w e n c j i l i t e w s k o - b e l g i j s k i e j ."Dzień Kowieński" /Nr.124/: 2 czerwca parlament belgijski ratyfikował podpisaną 12 grudnia 1930 r. w Brukseli litewsko-belgijską konwencję, dotyczącą procedury cywilnej i spraw handlowych.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r y t y c z n y s t o s u n e k u r z ę d ó w k i d o k l e r u l i t e w s k i e g o ."Lietuvos Aidas" Nr.124 z 3.VI.32 r.Art.p.t. "Słudzy Boga i rozum". Streszczenie:

Jak niektórzy duchowni katoliccy na Litwie spełniają swe obowiązki sług bożych? Wystarczy przytoczyć kilka faktów, by zrozumieć, że swem bezmyślnem postępowaniem odsuwają księża wiernych od Kościoła.W całym świecie Kościół katolicki przychylnie się zapatruje na organizacje harcerskie. Na Litwie również do niedawna Kościół popierał harcerstwo bez żadnych zastrzeżeń. Z chwilą jednak, gdy naczelnym wodzem harcerstwa litewskiego został prezydent Republiki, organizacja harcerzy stała się nagle w oczach Kościoła bezbożna i antyreligijna. Stała się organizacją, z która Kościół winien walczyć. Wystarczy przypomnieć wypadki w katedrze koszedarskiej, kiedyto uczniowie-harcerze po odbyciu spowiedzi przygotowywali się do Komunji, zaś kapłan wzywał ich do wyrzeczenia się swej organizacji, grożąc, że w przeciwnym razie przyjmowana przez nich Komunja i całowanie pierścienia biskupiego będą świętokradzkie.

Jeszcze większe oburzenie wywołał niedawny wypadek z harcerzami w Szańcach. Podczas Zielonych Świątek uczniowie przygotowywali się do Komunji. W związku z tem pewien prefekt szkolny wraz z pewnym wikarym oświadczyli dzieciom, że tylko dzieci Anioła Stróża będą przyjęte do spowiedzi i dopuszczone do Komunji. Harcerzom, jak się wyrazili ci kapłani, niech udzielają Komunji Żydzi. Księża zachęcali harcerzy do zerwania ze swych ubrań odznak harcerskich, nazywając je łachmanami, które się nadają jedynie do czyszczenia butów.

13 maja w jednej ze szkół na lekcji religji prefekt zaczął wszelkiemi sposobami obrażać harcerzy, nazywać ich Żydami i t.d.Część uczniów nie wytrzymała i opuściła klasę, śpiewając hymn harcerski. Za nimi wyszedł prefekt, grożąc, a nawet szturchając pewnego 9-letniego chłopaczka.

Kościół na Litwie nie zalicza obecnie do swych wrogów ani ludowców, ani socjaldemokratów, ani komunistów, a tylko tautininków i obecny narodowy rząd litewski, ten sam rząd, który nietylko zagwarantował swobodę wyznania katolickiego, lecz który popiera i wspomaga katolicki Kościół. Bardzo charakterystyczne było pod tym względem przemówienie ks.Asminawicziusa w kościele uciańskim po przybyciu tam w dn.28 maja biskupa poniewieskiego. Ks.Asminawiczius uskarżał,się, że byłe gimnazjum katolickie zostało obecnie upaństwowione. Ksiądz mówił, że nie uczynili tego w swoim czasie bolszewicy, natomiast uczynili obecni władcy Litwy, których określił ks.Asminawiczius przy pomocy epitetu, nienadającego się do powtórzenia.

Nie wszyscy więc słudzy boży na Litwie są rozsądni i szczerzy. Ci nierozsądni i nieszczerzy przedstawiciele Kościoła śpieszą przez swe złośliwe wybryki podciąć gałąź, na której siedzą. Niewątpliwie doprowadzą oni do tego, o ile ich bezpośrednia zwierzchność nie zdoła na czas ich poskromić.

K r o n i k a .

O d m o w a z e z w o l e ń n a p r a c ę o b c o k r a j o w c ó w ."Dzień Kowieński" /Nr.124/: M-stwo Spraw Wewn.postanowiło odmówić 17 niemieckim obywatelom zamieszkałym w Litwie, zezwoleń na pracę, gdyż wszyscy oni mogą być zastąpieni przez pracowników krajowych.

Z a m k n i ę c i e 9 - c i u o r g a n i z a c y j s t u d e n c k i c h p r z e z s ą d u n i w e r s y t e c k i .Jak podają "Lietuvos Žinios" /Nr.121/w dn.30 maja sąd uniwersytecki zamknął 9 organizacyj studenckich, a mian.: 1/Koło Studentów Esperantystów, 2/Korporac-

ję studente-Żydówek "Unitas Feminarum", 3/Ekonomiczne T-stwo Studentów, 4/T-stwo Studentów-Żydów "Wolnoakademia", 5/Korporację studencką "Avtevia, 6/T-stwo studentek-Żydówek "Tchija", 7/Koło studentów-literatów "Ekspress", 8.T-stwo Samopomocy Studenckiej, 9/T-stwo Popierania języka i literatury żydowskiej. Pierwszych 8 towarzystw zostało zamkniętych za bezczynność, zaś 9 za zbyt energiczną działalność, polegającą na tem, że wdn. 1 maja t-stwo zorganizowało święto solidarności ludzi pracy i narodów, gdzie przemawiano nie po żydowsku a po litewsku.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

Ankieta "Lietuvos Żinios" w sprawie Kłajpedy. "Lietuvos Żinios" Nr.121 z 31 maja zamieszczają dalszy ciąg ankiety w sprawie kłajpedzkiej. Tym razem wypowiada się w tej sprawie prof.W.Krewe-Mickiewiczius:

Litwini postępują tak, jakby postępować nie należało. Sprawa autonomji jest dla Kłajpedy doniosła. Kłajpedzianie cenią i bronią autonomji, co jest zupełnie zrozumiałe. Gdyby np.pow.olicki miał autonomję, broniłby jej w niemniejszym stopniu niż ; obszar Kłajpedy.Niemcy są potężnem państwem, lecz rząd Rzeszy nie ośmieliłby podnosić kwestji np.zniesienia autonomji bawarskiej. Tymczasem na Litwie dały się słyszeć głosy, że autonomja Kraju Kłajpedy jest złem, z którem należy walczyć, lub które należy,w najlepszym razie,tolerować. Kłajpedzianie patrzą na Litwinów, jako na ludzi chcących tę ich autonomję zniszczyć. Kłajpedzianie patrzą tak zarówno na urzędników litewskich, jak na osoby figurujące na litewskich listach. W ten sposób wytwarza się pierwsza przyczyna nieufności.

Inteligencja litewska powinnaby walczyć z tym przejawem, by przekonać kłajpedzian, że Litwini cenią autonomję kłajpedzką i nic przeciwko niej nie mają.

Drugi błąd polega na tem, że uważa się za Litwinów tylko tych, którzy głosują na listy litewskie, będące faktycznie listami urzędowemi. Ze względu na to, że kłajpedzianie na kandydatów tych list zapatrują się z nieufnością, nie głosują oni na listy litewskie, a tylko na listy "przeciwgubernatorskie". Na listy te głosują nietylko Niemcy kłajpedzcy, lecz i Litwini.

Na obszarze Kłajpedy nieurzędowej prasy litewskiej niema. "Klaipedos Keleivis" posiadał znaczenie dawniej, lecz obecnie stał się urzędówką i z tego powodu utracił zaufanie. Inteligencja litewska powinnaby stworzyć organ niezawisły, któryby bronił autonomji i interesów obszaru Kłajpedy, tak, jak tego winna bronić prasa. Obecnie Litwini mało się troszczą o inteligencję obszaru Kłajpedy. Nawet stypendjów dla kłajpedzian na uniwersytecie kowieńskim niema. Kwestja przygotowania inteligencji jest sprawą bardzo doniosłą. W Niemczech kłajpedzianie mieli duże przywileje /np.w gwardji cesarskiej mogła służyć nieszlachta/. Litewski aparat administracyjny nie odznacza się doskonałością. Przy organizowaniu jego władze centralne wysyłały nie jednostki najlepsze, a tylko te, od których pragnęły się odczepić. Jest to wielki błąd.

Ludność obszaru Kłajpedy ceni swój ład, swoje swobody, swą autonomję. Kłajpedzianie boją się to wszystko utracić.

Podczas ostatnich wyborów do Sejmiku agitacja litewska nie mogła dać dodatnich rezultatów, gdyż grunt nie był przygotowany. Pozatem wszczynanie alarmu i niedopuszczanie do głosu ludzi odmiennego zdania mc kłajpedzian od list litewskich jedynie odstraszyć.

Potrzebne są towarzystwa, któreby śpieszyły z pomocą rządowi, badały przyczyny braku zaufania i starały się je usuwać. Towarzystwa te czyniłyby wszystko, by kłajpedzianie lepiej się zapoznali z mieszkańcami Wielkiej Litwy i by nastąpiło tem ściślejsze współżycie.

Pierwiastek litewskości jest w kłajpedzianach bardzo głęboki i tradycyjny. Cenią go oni bardzo. Mówiący po niemiecku pozdrawiają się po litewsku. Pozdrawiać się po niemiecku uchodzi za niegrzeczne. Nie ulega wątpliwości, że znaczna część elementu niemieckiego również jest lojalna i państwowo względem Litwy nastrojona. Rozumie ona bowiem jedność interesów Kłajpedy i Litwy.

G e r m a n i z a c j a K r a j u K ł a j p e d z k i e g o ."Lietuvos Żinios" Nr.118. Streszczenie:

Wyniki wyborów do Sejmiku kłajpedzkiego, które odbyły się w dn.4-go maja 1932 r.nasuwają pytanie, czy istotnie Kraj Kłajpedzki jest tak bardzo zgermanizowany? Blok rolników /laukininku/, który w 1930 r.zebrał 6.865 głosów rolników, w r.b.otrzymał zaledwie 4.908 głosów.

Istnieje bardzo wiele przyczyn,dla których w ciągu paru lat kilka tysięcy kłajpedzian przeniosło swe głosy z list litewskich na niemiecki. Pomimo wszystko Litwinów w Kraju Kłajpedzkim jest wiele. Według niemieckich oficjalnych danych statystycznych w 1910 r.w obecnym Kraju Kłajpedzkim 50,5% mieszkańców posiadało język ojczysty niemiecki, 47,7% mieszk. język litewski i 1,5% - oba języki jako ojczyste.

Jednakże powyższe dane nie odtwarzają faktycznego stanu ludnościowego Kraju Kłajpedzkiego, gdyż dla pewnych względów jedni i ci sami mieszkańcy rozpadają się na Niemców oraz na Litwinów. Według danych zebranych w czasie ostatniego spisu ludności w Kraju Kłajpedzkim /r.1925/ stosunek procentowy jego mieszkańców przedstawia się następująco: Litwinów - 27,59%; kłajpedzian - 25,18%; Niemców - 43,51%.

A więc w porównaniu z 1910 r. ilość Litwinów zmniejszyła się o 20,11%, zaś Niemców o 6,99%. Zjawiła się natomiast nowa narodowość "kłajpedzian", która pochłonęła to, co stracili Litwini i Niemcy plus 1,5% ludności o podwójnym języku ojczystym. Naturalnie Niemcy tę nową "narodowość kłajpedzian" nazywają niemiecką, jednak w rzeczywistości są to nawpół zgermanizowani Litwini, którzy tylko dlatego nie nazwali siebie Litwinami, iż w ich pojęciu nazwa Litwin kojarzy się z "groslitauer´em" czyli przychodzącą z Wielkiej Litwy.

Naturalnie "narodowość kłajpedzka" jest zjawiskiem efemerycznem, gdyż z biegiem czasu rozpadnie się ona na Litwinów i Niemców. Litwie zależy w jaki sposób nastąpi to zróżniczkowanie, niestety jednak perspektywy w tym względzie są bardzo niepocieszające się. Bo czyż nie nasuwa pesymistycznych myśli fakt, że w 1928 r. 63,27% uczniów Kraju Kłajpedzkiego za swą mową ojczystą uznało język niemiecki,20,48% uczniów oba języki określiły jako ojczyste, a zaledwie 15,95% uczniów uznało zaswą mowę ojczystą język litewski.

Można kwestjonować ścisłość tych danych, jednak pomimo wszystko należy stwierdzić, iż prawie połowa mieszkańców Kr.Kłajpedzkiego,którzy w 1925 r. określili siebie, jako Litwinów, obecnie dzieci swe wychowuje w duchu i języku niemieckim. W Kraju Kłajpedzkim często obserwowuje się zjawisko, iż rodzice, którzy zasadniczo posługują się językiem litewskim do dzieci swych zwracają się wyłącznie po niemiecku.Ponieważ zaś dziadowie i babki tych dzieci najczęściej wcale nie znają języka niemieckiego /w 1910 r.nie znało go 9.520 mieszkańców Kr.Kł./, przeto w wielu wypadkach dziecko, pragnąc porozumieć się z babką musi własną matką posługiwać się jako tłumaczem.

Dokonała się więc ogromna zmiana, gdyż mieszkańcy kraju,który przed wojną wystosował do Kaisera podanie zaopatrzone 200 tys.podpisami o wprowadzenie w szkołach języka ojczystego - litewskiego, obecnie traktują ten język jako mowę gminną i nawet religji swe dzieci uczą po niemiecku.

W 1921 r. do 6.679 rodziców zwrócono się z zapytaniem, czy życzą sobie oni, by dzieci ich uczyły się religji, czytania i pisania po litewsku. I cóż się okazało? Oto, pomimo, że językiem ojczystym wszystkich tych rodziców jest jęz.litewski, zaledwie 1.894 wypowiedziało się za nauczaniem religji w jęz. litewskim, a tylko 365 życzyło,by dzieci ich uczono czytać i pisać po litewsku. A więc w 1921 r.zaledwie 2,2% wszystkich rodziców Kr.Kł.wypowiedziało się za nauczaniem dzieci po litewsku.

Gdy Litwa rozciągnęła swe rządy nad Kr.Kłajpedzkim,w szkołach wprowadzono przymus nauczania języka litewskiego, jednak zarządzenie to prawie wcale nie polepszyło sytuacji,gdyż Dyrektorjaty prawie zawsze obsadzone były przez Niemców.Na ogólną ilość 500 nauczycieli Kr.Kł. zaledwie 15% zna język litewski. W tej liczbie 90 nauczycieli jest obywatelami Niemiec.Nauczyciele muszą kryć się z litewskością.

Dzieci w wieku przedszkolnym posługują się w domu jęz.litewskim. Po rozpoczęciu zaś nauki mówią z rodzicami po niemiecku. W tych warunkach niema się co dziwić, że 100% młodzieży szkolnej kłajpedzkiej mówi tylko po niemiecku i że, o ile podobny stan rzeczy potrwa dłużej, to za 20-30 lat 100% mieszkańców Kraju Kłajpedzkiego odda swe głosy na listy niemieckie.

97